

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

Zagadnienia związane z dalszym umacnianiem wspólnej międzynarodowej waluty krajów członkowskich RWPG — rubla transferowego — były omawiane, jak głosi opublikowany w czwartek komunikat — na 70 posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG.

Zwrócono uwagę na stale rosnącą rolę tej waluty w rozwoju współpracy krajów RWPG i wytyczono konkretne kroki w kierunku dalszego jej umacniania oraz zwiększenia roli w rozwoju współpracy i socjalistycznej integracji gospodarczej.

Komitet Wykonawczy rozpatrzył także niektóre zagadnienia związane z rozwijaniem i udoskonalaniem współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej krajów RWPG oraz wielostronnego bilansowania wzajemnej wymiany towarowej. (PAP)

Kubańska delegacja przybyła do Polski

23 bm. w późnych godzinach wieczornych, przybyła do Polski z wizytą oficjalną delegacja rządu rewolucyjnego Republiki Kuby pod przewodnictwem wicepremiera Belarmino Castilla Mas. W skład delegacji wchodzi m. in. wiceminister przemysłu cukrowniczego Miguel Urrutia.

Jak przewiduje program kilkunastodniowej wizyty — członkowie delegacji spotkają się z czołowymi przedstawicielami kierownictwa rządu, odbędą także rozmowy w szeregu resortach. (PAP)

W Kambodży

Sily wyzwolenicze kontynuują ofensywę

Walki między siłami wyzwoleniczymi a wojskami Lon Nola nadal koncentrują się wokół Phnom Penh i wzdłuż Mekongu, głównego szlaku dostaw żywności, uzbrojenia i amunicji dla okrajowej stolicy. Agencja UPI donosi, że w mieście brakuje żywności, a zapasy ryżu wyczerpią się z końcem bieżącego tygodnia. W czwartek rano po raz pierwszy od 26 dni, dotarła do Phnom Penh Mekongiem z Wietnamu Południowego część konwoju z zaopatrzeniem.

Sily wyzwolenicze starają się wprowadzić całkowitą blokadę Phnom Penh i w tym celu od kilku dni ostrzeliwiają lotnisko stołeczne, aby zniszczyć pasy startowe i uniemożliwić zaopatrywanie miasta drogą powietrzną. (PAP)

Pamięci W. Wasilewskiej

W ZSRR uczczono pamięć 70 rocznicy urodzin Wandy Wasilewskiej, postępowej pisarki i publicystki, działaczki politycznej, współzałożycielki Związku Patriotów Polskich i Armii Wojska Polskiego na ziemiach radzieckich. Na cmentarzu Bajkovo w Kijowie odbyła się uroczystość złożenia kwiatów na grobie W. Wasilewskiej. Ze strony polskiej wzięli w niej udział m. in. rząca przewodnicząca Rady Państwa, J. Ogza-Michalski.

Delegacja CSRS w Bułgarii

Wczoraj odbyło się spotkanie końcowe partyjno-rządowej delegacji Bułgarii z I sekretarzem KC BKP, przewodniczącym Rady Państwa Bułgarii, T. Ziwickim na czole i partyjno-rządowej delegacji CSRS, której przewodniczył sekretarz generalny KC KPCz, G. Husak. Przyjęty został wspólny komunikat o wizycie partyjno-rządowej delegacji CSRS w Bułgarii.

W. Eagleton w Nikozji

Do Nikozji przybył W. Eagleton, kierujący sprawami europejskimi w departamencie stanu USA. W środę wieczorem, spotkał się z prezydentem Makariosem, a w czwartek odbył rozmowy z przedstawicielami społeczności greckiej i tureckiej, G. Kleridisem oraz R. Donkaszem.

H. D. Genscher w Finlandii

Przybył do Helsinek minister

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 24 stycznia 1975
Nr 20 (9604)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Spotkanie Edwarda Gierka z więźniami byłych hitlerowskich obozów zagłady

23 bm. w przededniu 30-tej rocznicy wyzwolenia Oświęcimia, największego spośród 3,8 tysięcy hitlerowskich obozów koncentracyjnych, spotkanie z grupą byłych więźniów utworzonych w latach wojny i okupacji na ziemiach polskich, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się w gmachu Komitetu Centralnego partii z grupą byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

W spotkaniu, w którym uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, udział wzięli: były więziennik Ravensbrueck, były więziennik Sachsenhausen, Stutthofu, Oświęcimia, Flossenburga, Dachau, Majdanka, Buchenwaldu, Oranienburga, Neuengamme i Mauthausen. Obecni byli również kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR, Teodor Palimaka oraz szef Urzędu ds. Kombatantów, gen. dyw. min. Mieczysław Grudziński.

W toku serdecznej, przepełnionej tragicznymi wspomnieniami lat wojny i okupacji dyskusji, która rozwinęła się w czasie spotkania, byli więźniowie hitlerowskich obozów zagłady z wdzięcznością i uznaniem mówili o opiece ze strony państwa. Pozwoliła ona wielu ludziom na powrót do normalnego życia, dała szansę uczestniczenia w realizacji marzeń o budowie wolnej i sprawiedliwej Polski, które zagrzewały

do walki za drutami obozowymi i pozwalały przetrwać.

Byli więźniowie obozów w Oświęcimiu, Majdanku, Sachsenhausen, Buchenwaldzie, Ravensbrueck i innych hitlerowskich katowniach z najgłębszym oburzeniem komentowali fakt uchylania się RFN od zadośćuczynienia za krzywdy, których doznał naród polski w wyniku wojny i okupacji hitlerowskiej, podkreślając z uznaniem starania partii i państwa w sprawie uzyskania odszkodowań dla ofiar faszyzmu. Przypomniano, że Polska należy do nielicznej grupy państw europejskich, wobec których Republika Federalna Niemiec nie uregulowała dotychczas sprawy odszkodowań dla byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Jest to sprawa, która rozpatrywać należy w kategorii koniecznej satysfakcji moralnej, jako test dobrej woli wobec narodu polskiego, gdyż nie nie przywróci życia milionom ludzi ani straconych lat i zdrowia tym, którzy uszli zagładzie.

Wśród byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych wskaźnik umieralności jest wielokrotnie wyższy niż wśród innych grup ludności, a skutki wyniszczenia organizmu dają o sobie znać również w następnym pokoleniu. Przypominając rujnąca siłę i zdrowie pracę w setkach hitlerowskich obozów i podobozów rozslanych na terenie całej Europy, byli więźniowie wskazywali, iż wzbogacenia ona wiele przedsiębiorstw przemysłowych do dziś istniejących na terenie RFN.

Z najwyższym oburzeniem mówiono także o ignorowaniu udowodnionych faktów i karygodnej pobłażliwości sądownictwa zachodniemieckiego wobec winnych zbrodni popełnianych na narodzie polskim. Są one obrazą elementarnego poczucia sprawiedliwości.

Zabierając głos, Edward Gierek przekazał wyrazy szacunku i uznania dla byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, którzy wnieśli i wnoszą trwały wkład w dzieło pomnażania siły Pol ski. Omawiając najważniejsze rezultaty uzyskane w to-

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: E. Gierek wita się z Wandą Kiedrzyńską, byłą więźniarką obozu w Ravensbrueck. CAF — fot. Matuszewski



Spółeczeństwo — sobie

Piękna biblioteka w Krotoszynie na rocznicę wyzwolenia miasta

Spółeczeństwo Ziemi Krotoszyńskiej dało kolejny dowód swej ofiarności i wielkiego zaangażowania w rozwój kulturalny miasta i powiatu, budując wspólnym wysiłkiem piękny i funkcjonalny obiekt — Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną. Akt erekcyjny biblioteki wmurowano w lutym ubiegłego roku, a wczoraj w 30 rocznicę wyzwolenia Krotoszyna — odbyło się jej otwarcie.

W uroczystości, na której obecny był kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu Marian Jakubowicz, uczestniczyli m. in. przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, członkowie wojewódzkich i powiatowych władz polityczno-administracyjnych, reprezentanci młodzieży i wszystkich środowisk społecznych i zawodowych, mających swój udział w budowie biblioteki przy ul. Hanki Sawickiej.

Obecny był także gość szczególnie serdeczny — honorowy obywatel Krotoszyna, płk. Aleksander Sidorowicz Pawłow, który był dowódcą gwardyjskiego pułku radzieckiej armii, wyzwalającego Krotoszyn i który przed 30 laty pełnił obowiązki wojennego komendanta tego miasta. Historię tamtych dni przypomina w nowej bibliotece przygotowana przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie interesująca, bogata w zdjęcia i dokumenty wystawa pt. „Okupacja, walka, wyzwolenie”.

Zbudowana społecznym czynnem biblioteka (jej wartość wynosi około 6 mln zł) jest największym i najbardziej funkcjonalnym tego typu obiektem w województwie poznańskim. Są tu pięknie wyposażone czytelnia, czasopism i czytelnia naukowa, wypożyczalnia, duży oddział biblioteczny dla dzieci i młodzieży oraz — pierwszy w województwie — gabinet regionalny i dokumentów życia społecznego. Jest także sala imprez dziecięcych, sala projekcyjno-optyczna, a wkrótce czynne będą laboratorium do nauki języków obcych oraz pracownia plastyczna i fotograficzna. W bogatym księgozbiorze wydzielono i poszerzono dział literatury społeczno-politycznej. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna została więc dobrze przygotowana do pełnienia wielu istotnych funkcji kulturalno-oświatowych.

O programie działań kulturalnych dla całego powiatu mówiono na V Powiatowej Konferencji Kulturalnej która odbyła się wczoraj — zorganizowała ją Towarzystwo Kulturalne Ziemi Krotoszyńskiej oraz Urząd Powiatowy — w krotoszyńskim Ratuszu.

W hołdzie tym, którzy przynieśli wolność

Wielkopolska obchodzi 30-lecie wyzwolenia

20 stycznia minęło trzydzieści lat od dnia, w którym po pięciu i pół latach okupacji do wschodnich powiatów Wielkopolski dotarła wolność. Przynieśli ją ludności tych terenów, w krwawych walkach z hitlerowskim najeźdźcą, żołnierze 1 Armii Pancernej Gwardii gen. Michaiła Katukowa i 2 Armii Pancernej Gwardii gen. Siemiona Bogdanowa, wchodzących w skład 1 Frontu Białoruskiego, dowodzonego przez marszałka Gieorgija Zukowa.

Tego dnia odzyskały wolność — oprócz dziesiątków wiosek i mniejszych miejscowości —

Koło i Konin, następnego dnia wyzwolone zostały Gniezno i Września, 22 stycznia walki toczyły się już na przedmieściach Poznania.

Armia Radziecka, posuwając się w błyskawicznym natarciu, każdego kolejnego dnia wyzwalała następne miasta i wioski. Stał trzecia dekada bieżącego miesiąca w całej Wielkopolsce jest obecnie okresem, w którym na dziesiątkach akademii, spotkań, castrzyków i wieczornych społeczeństwach wspominamy tamte wielkopolskie dni. Składając kwiaty i zaciągając honorowe warty przed pomnikami wdzięczności i polsko-radzieckiego braterstwa broni, delegacje władz terenowych, zakładów pracy, organizacji społecznych i politycznych oraz młodzieży — wyrażają w imieniu całego społeczeństwa hołd bohaterom, poległym w walkach o wyzwolenie ich miast, czy wsi.

Obchody 30 rocznicy miały bardzo uroczysty przebieg np. w Koninie, dokąd przybył na zaproszenie Zarządu Powiatowego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, uczestnik walk o tę ziemię, dowodzący wówczas grupą zwładowczą — kapitan Władimir Owieczkin. Został on udekorowany odznaką honorową „Za Zasługi dla Ziemi Konińskiej”. Jednocześnie uczestnicy walk o Berlin: Stanisław Lewandowski, Franciszek Lechtanski, Leon Nawrocki, Walerian Smaruj i Marian Szymanowski otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a kilkadziesiąt osób, wyróżniających się szczególnie w pracy nad przeksztalceniem tak niegdyś zaniebawianej Ziemi Konińskiej w dzisiejszy nowoczesny region przemysłowy, udekorowanych zostało Medalami 30-lecia PRL.

Władimir Owieczkin był też m. in. gościem młodzieży z powiatów: Konin, Koło, Stupca i Września, biorącej udział w olimpiadzie znajomości języka rosyjskiego. W wieczornicy, zorganizowanej w Domu Kultury Zagłębia Konińskiego, uczestniczył również konsul generalny ZSRR w Poznaniu, Nikołaj Telyzin.

Podobnie uroczysty przebieg miały obchody 30-lecia wyzwolenia spod hitlerowskiego jarzma w miastach i gminach innych powiatów. Młodzież z Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Ekonomicznego w Słupcy rocznicę wyzwolenia miasta uczciła akademią, podczas której uczestnicy dzia-

Dokończenie na str. 2

• sport •

Ostatni etap Rajdu Monte Carlo

Organizatorzy 43 Rajdu Monte Carlo przyspieszyli start do trzeciego decydującego etapu. W czwartek o godz. 18 pierwsza załoga — Sandro Munari i Mario Mannucci (Lancia Stratos) wyruszyła na trasę długości 780 km. Następnie co 2 min. startowały pozostałe 42 załogi, a wśród nich dwie polskie M. Stawowiak — J. Czyżyk oraz M. Bień i A. Turczyński.

Dokończenie na str. 4

Jutrzejszy „Głos Wielkopolski” w objętości 12 stron ukaże się na sobotę i niedzielę

W numerze m. in. [W]ilgę zrodził przemysł, [P]olska rodzina, [M]ieszkanie pod klucz z usterekami? [O]święcimiaczy, [T]ajemnice kabiny operatorów filmowych, [C]harków piętrowy i inne korespondencje i zagranicy. Ponadto: felietony, listy czytelników, sport, humor i rozywka, program telewizyjny na przyszły tydzień.

spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec, H. D. Genscher. Oczekuje się, że Genscher przeprowadzi rozmowy na temat ostatniego etapu prac Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz innych spraw interesujących obie strony.

Reorganizacja rządu Wenezueli

W czwartek prezydent Wenezueli dokonał reorganizacji gabinetu. W nowym rządzie większość

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM-RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP-INF-WK-TELEFONEM-RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP-INF-WK-TELEFONEM-RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP

stanowisk ministerialnych w dalszym ciągu zajmują przedstawiciele partii akcji demokratycznej. Ministrem spraw wewnętrznych mianowany został O. Lepage, zaś ministrem spraw zagranicznych — R. E. Salom.

Nowy premier Jemenu

Powołując się na czwartkowe do niesienia z Sany agencja AFP podaje, że płk I. Hamdi — przewodniczący Rady Rewolucyjnej Jemenu mianował premierem Abd al-Aziza Ghaniego. Poprzedni premier Jemenu został zdymisjonowany przed tygodniem.

Egzekucja w Somalii

W stolicy Somalii — Mogadysz — stracono w czwartek 10 osób, oskarżonych o sianie niezgody narodowej, działalność antypaństwo-

wą i fałszywą interpretację Koranu.

Oświadczenie J. Vorstera

Premier rasistowskiego rządu południowoafrykańskiego J. Vorster oświadczył, że rząd RPA nie wyrazi zgody na to, by ludność afrykańska mogła posiadać własność prywatną na obszarach, na których mieszka ludność biała. Jak wiadomo, RPA podzielona została na dziesięć części — jeden wielki stan dla białej mniejszości i dziewięć niewielkich bantustanów dla ludności afrykańskiej.

Przedstawicielstwo ONZ

Do Lourenco Marques przybył przedstawiciel Organizacji Narodów Zjednoczonych A. Balański, aby dokonać otwarcia stałego przedstawicielstwa ONZ w stolicy Mozambiku.

Samobójstwa młodzieży w USA

W ciągu ostatnich 10 lat liczba samobójców wśród młodzieży amerykańskiej wzrosła trzykrotnie. Codziennie ginie w ten sposób ok. 30 osób, które nie przekroczyły 21 roku życia.

Katastrofa w Casablance

W marokańskim mieście Casablance w czwartek zawałił się trzy piętrowy budynek. Policja podała, że co najmniej dziewięć osób zostało zabitych, a 11 odniosło ciężkie obrażenia. Przynieszone 13 osób znajduje się pod gruzami budynku.

Nowo wybrani sekretarze komitetów powiatowych i dzielnicowych PZPR

Chodzież: Konrad Purgiel — I sekretarz, Jan Górski, Zbigniew Łupicki, Antoni Maczyński, Marian Promiński.
Czarnków: Bolesław Popiela — I sekretarz, Eugeniusz Buniak, Zenon Jędryka, Czesław Ruta.
Kościan: Jadwiga Bąk — I sekretarz, Marian Gołębiowski, Henryk Kaliszewski, Włodzisław Kram, Jan Kurasinski.
Krotoszyń: Antoni Ślusarczyk — I sekretarz, Marian Cichowski, Henryk Nowaczyk, Stanisław Ratajski, Włodzisław Szymczak.
Leszno: Jan Piórciniczak — I sekretarz, Czesław Bambrowicz, Miron Hynek, Zbigniew Wesolek, Zbigniew Zygmunt.
Ostrów: Antoni Buksakowski — I sekretarz, Lech Makowski, Zdzisław Pluciński, Jacek Ratajczak, Janusz Szulc.
Ostrzeszów: Kazimierz Piasecki — I sekretarz, Narcyz Cebulski, Stanisław Cempel, Leonard Niedźwiedz.
Szamotuły: Józef Sron — I sekretarz, Halina Gmur, Zygmunt Smoczyński, Czesław Wietorek.
Wolsztyn: Zygmunt Marcinkowski — I sekretarz, Julian Drapała, Jerzy Krzyżanowski, Bogdan Tułiński.
Poznań: Grunwald: Romuald Szpinger — I sekretarz, Stanisław Melnik, Andrzej Pełczyński, Ryszard Skrobala.
W naszej poprzedniej informacji o składzie sekretariatów komitetów powiatowych, wybranych w czasie konferencji w dniu 18 bm. zniekształceniu uległo nazwisko Mariana Łysia, sekretarza KP PZPR w Międzychodzie. Przepraszamy.

Nowa siedziba dla Kaliskiego Towarzystwa Muzycznego

Kaliskie Towarzystwo Muzyczne zasłużone dla rozwoju kultury muzycznej, otrzymało wczoraj własną siedzibę w budynku przy pl. Kilińskiego, opodal szkół muzycznych.

Obiekt ten liczący pięć kondygnacji, wybudowany został w ciągu dwóch lat kosztem 1,8 mln zł, z czego około 0,5 mln złotych stanowi wkład pracy społecznej członków i sympatyków KTM.

Znalazły tutaj pomieszczenia oprócz zarządu KTM, Społeczne Ognisko Muzyczne, kształcące tylko w dziedzinie nad Prozą ponad 280 uczniów, liczne zespoły małych i dużych form muzycznych z miejską orkiestrą symfoniczną i 50-osobowym zespołem akordeonistów Wielkopolskiego Stowarzyszenia Ognisk Artystycznych, ośrodek doskonalenia nauczycieli SOA województwa poznańskiego, klub środowiskowy dla kadry i pracowników KTM oraz szkół muzycznych w Kaliszu, a także zastępczo

— internat dla uczniów szkół muzycznych.

W uroczystości otwarcia domu KTM udział wzięli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych powiatu i miasta. W czasie otwarcia Maria i Kazimierz Wilkomirscy dali recital muzyki kameralnej. Tego samego dnia odbył się również popis uczestników SOM, szkół muzycznych oraz koncert Miejskiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Andrzeja Bujakiewicza.

W przededniu w sali Klubu Związków Twórczych w Kaliszu obradowała Krajowa Rada Stowarzyszeń prowadzących społeczne ogniska muzyczne. W czasie posiedzenia Rady m. in. wysoko oceniono działalność KTM i Społecznego Ogniska, szczególnie zaś różnorodność form tej działalności w kształceniu młodzieży i dzieci, których SOM ma ponad 400 w 9 filiach w szeregu miejscowości ościennych powiatów i kaliskiego. (b.a.)

NATO-wskie próby kontroli nad Morzem Północnym

W prasie państw leżących nad Morzem Północnym pojawiły się ostatnio doniesienia świadczące o dążeniu Paktu Północnoatlantyckiego do reaktywowania starych planów wprowadzenia kontroli nad tym morzem — pisze komentator TASS, Władimir Gonczarow.

Autor wskazuje na doniesienia duńskiego dziennika „Jyllands-Posten”, informującego o utworzeniu specjalnej „grupy roboczej”, której powierzono opracowanie planów „ochrony platform wiertniczych na Morzu Północnym”. Chodzi zwłaszcza o stworzenie specjalnej floty, składającej się z okrętów duńskich, norweskich, brytyjskich, holenderskich i zachodniomemiejskich.

30-lecie wyzwolenia w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

Jan wojenny m. in. omówili przebieg walk, toczonych u boku Armii Radzieckiej przez odrodzone Wojsko Polskie, na przestrzeni od Oki po Berlin.

Wczoraj rocznicę wyzwolenia obchodziła Ziemia Ostrowska. Z tej okazji w ubiegłych dniach w gminach, zakładach pracy, w szkołach i w instytucjach odbyły się akademie, wieczornice i spotkania, wyrażające wdzięczność dla Armii Radzieckiej za przyniesioną wolność oraz hołd dla poległych w walkach żołnierzy.

23 bm. po południu przez ulice Ostrowa przemarszował pochód, którego uczestnicy złożyli kwiaty pod Pomnikiem Bractwa Broni, znajdującym się na pl. Rewolucji Październikowej. Następnie na Rynku odbył się kapstrzyk i apel poległych. Wieczorem w sali Ostrowskiego Domu Kultury społeczeństwo miasta i powiatu wzięło udział w akademii, podczas której — po przemówieniach m. in. I sekretarza KP PZPR Antoniego Buksakowskiego i uczestnika walk o wyzwolenie kraju — Czesława Grzesiaka — udekorowano 17 osób Medalami 30-lecia PRL oraz 13 osób — odznakami „Za Zasługi dla Ziemi Ostrowskiej”. W części artystycznej wystąpiły zespoły z miasta i powiatu.

W Ostrowskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, czynna jest wystawa fotograficzna pt. „Ziemia Ostrowska w 30-lecie PRL”. (j.j. zk)

Wczoraj jako pretekst służy „ochrona platform wydobywczych ropy naftowej”. „Jyllands-Posten” pisze, że do zadania specjalnej floty powinna należeć „nie tylko ochrona platform wydobywczych w wypadku wybuchu konfliktu zbrojnego, ale także walka przeciwko możliwym aktom dywersji w okresie pokoju”.

W czwartek przywieziono samolotem z Hiszpanii do Lizbony prochy gen. Humberto Delgado zamordowanego skrytobójcą w 1965 roku. W Portugalii odbędzie się uroczysty pogrzeb prochów generała.

Prochy gen. Delgado przewieziono do Lizbony

W czwartek przywieziono samolotem z Hiszpanii do Lizbony prochy gen. Humberto Delgado zamordowanego skrytobójcą w 1965 roku. W Portugalii odbędzie się uroczysty pogrzeb prochów generała.

Spotkanie Edwarda Gierka z więźniami byłych hitlerowskich obozów zagłady

Dokończenie ze str. 1

Jak wskazywano w toku spotkania z Edwardem Gierkiem obywateli zbierali i zbierali nadal wśród tej grupy swoje tragiczne znamię. Wymownym dowodem jest fakt, iż jeszcze w okresie 15 lat od zakończenia wojny wskazywano umierało wśród byłych więźniów obozów hitlerowskich więcej niż w innych grupach ludności w tym samym wieku.

Tak na przykład w 1966 r. z liczy około 500 tysięcy ocalałych pozostało 240 tysięcy. W końcu roku 1974 według szacunkowych danych żyło ich tylko — 110 tysięcy.

Badania lekarskie, przeprowadzone w połowie lat pięćdziesiątych wykazywały u 36 procent byłych więźniów blisko 25 procenta wagi a u 16 procent niemal 76-100 procentową utratę zdrowia.

Do dnia dzisiejszego — jak mówiono w czasie spotkania o t w a r t a pozostaje sprawa odszkodowań za lata życia stracone w tych obozach i więzieniach, a Polska należała do tej nielicznej grupy państw europejskich, z którymi Republika Federalna Niemiec nie uregulowała sprawy odszkodowań. Stawia to nasz kraj i jego obywateli w pozycji jawnej dyskryminacji. (PAP)

KRONIKA ONIA

Narada aktywu SD

W Poznaniu odbyła się wczoraj narada wojewódzka przewodniczących i sekretarzy powiatowych komitetów Stronnictwa Demokratycznego. Prowadził ją przewodniczący WK — Zbigniew Kmiecik, a uczestniczyli także członek Prezydium i sekretarz CK — Zbigniew Rudnicki.

Sekretarz WK — Kazimierz Nowakowski zapoznał uczestników narady z zasadami Stronnictwa w realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju Wielkopolski w 1975 roku. (na)

Prezydium ZG TPD

obradowało w Poznaniu

Problem należytej organizacji pracy społecznej wśród dzieci i młodzieży, zwłaszcza w miejscach zamieszkania, był tematem wczorajszego posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, które odbyło się w Poznaniu. Uczestniczyli w nim m. in. prezes ZG TPD, wiceminister oświaty i wychowania — Jerzy Wołoszyk.

Wielkopolska organizacja TPD-owska, jeśli chodzi o tzw. „pedagogikę podwórkową” oraz rozwój samorządów dziecięcych i młodzieżowych, wypracowała skuteczną formę działania. Właśnie dlatego temat ten podjęto się omówić w Poznaniu. Dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie aktywistów TPD Poznania i województwa mogą służyć za wzór innym okręgom w kraju.

Podczas posiedzenia 10 wielkopolskich działaczy wyróżniono 20-tymi Odznakami Zasłużonego Działacza TPD, 1 — srebrną, a 6 osób otrzymało Medale im. dr. Henryka Jordana. (a)

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu narodowego planu społeczno-gospodarczego w 1974 r. W omówieniu komunikatu GUS wszystkie wskaźniki dotyczące ubr. porównywane są z danymi za 1973 r.

Dochód narodowy wzrósł o około 10 proc., wobec planowanych 9,5 proc. Stanowiło to w pierwszym rzędzie rezultat wydatnego zwiększenia produkcji przemysłowej — o 12,2 proc., w tym na cele rynkowe o 13,1 proc. Plan produkcji sprzedanej został tym samym przekroczony o 2,9 proc., czyli o blisko 54 mld zł. Zamierzenia w tej dziedzinie zrealizowały wszystkie resorty przemysłowe. Przeciętne zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym wyniosło blisko 4,6 mln osób, co stanowiło wzrost o 2,4 proc. Plan zakładał zatrudnienie o 0,6 proc. wyższe. Wydajność pracy wzrosła w przemyśle o 9,5 proc., wobec 8,6 proc. w 1973 r. Przrost produkcji osiągnięty został w 80,3 proc. w efekcie wzrostu wydajności pracy.

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych wartość globalnej produkcji rolniczej zwiększyła się — w cenach stałych — o ok. 2 proc. Wartość produkcji zwierzęcej wzrosła o 4,5 proc., a roślinnej zmniejszyła się o 0,2 proc. — głównie wskutek niższych plonów i zbiorów upraw okopowych, siana, owoców i warzyw. W czerwcu ubr. pogłowia bydła wyniosło ponad 13 mln sztuk, zaś pogłowia

Komunikat GUS o wynikach 1974 r.

Dobry rok polskiej gospodarki

trzości chlewnej ok. 21,5 mln sztuk. Spis grudniowy 1974 r. wykazał dalszą tendencję wzrostu pogłowia bydła, natomiast obniżenie tempa wzrostu pogłowia trzości chlewnej. Produkcja żywności wzrosła w ubr. o ok. 12 proc., mleka o 3,3 proc. jaj o 5,7 proc. Zwiększył się udział sektora uspołecznionego, którego globalna produkcja rolna wzrosła o 12,3 proc. Wartość dostaw materiałów budowlanych na rynek wiejski wzrosła o 13 proc., a maszyn rolniczych i ciągników o 17 proc. Zapotrzebowanie wsi w obu tych dziedzinach nie zostało jednak w pełni zaspokojone.

Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej wyniosły ok. 431,5 mld zł, czyli zwiększyły się o 25,6 proc. Wyższe w porównaniu z 1973 r. o 45 proc. zadania dotyczące przekazywania inwestycji do eksploatacji nie zostały w pełni zrealizowane. Ze 109 inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej, które miały być oddane do końca ubr., przekazano 87, w tym 29 w terminach krótszych niż planowano. Uzyskany został przyrost zdolności produkcyjnych i usługowych w wielu rozbudowanych i zmodernizowanych zakładach.

Transport uspołeczniony przewiózł ponad 1,2 mld ton ładunków, a więc o 13,1 proc. więcej niż w 1973 r. Przewoży pasażerów zwiększył się o 6,4 proc. Otrzymał 418 km nowych, zelektryfikowanych linii kolejowych, których łączna długość osiągnęła tym samym 5.118 km. Łączny tonaż morskiej floty transportowej wyniósł 3.154 tys. DWT, wzrastając o 24,5

proc. Przeladunki w naszych portach zwiększyły się o 16 proc., osiągając 52,5 mln ton. Liczba abonentów telefonicznych wzrosła o 91,3 tys. — do 1.370 tys.

Obroty handlu zagranicznego charakteryzowały się znacznie wyższą dynamiką niż w latach ubiegłych. Wartość eksportu zwiększyła się o 29,5 proc., a importu o 32,2 proc. Nastąpił dalszy, znaczny wzrost obrotów z krajami RWPG m. in. dzięki pogłębieniu kooperacji i specjalizacji produkcji oraz podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć inwestycyjno-produkcyjnych.

Sprzedaż detaliczna na rynku wewnętrznym wzrosła o 14,5 proc. Dostawy mięsa, drobiu, podrobów i przetworów wzrosły o 9,5 proc., mleka o 7,5 proc., masła o 9 proc., serów i twarogów o 15,5 proc., jaj o 7,6 proc. i cukru o 5,8 proc. Spadły natomiast o 3,1 proc. dostawy wyrobów spirytusowych. Spośród towarów nieżywnościowych, największy przyrost dostaw dotyczył magnetofonów, mebli drewnianych, rowerów i lodówek domowych. 91 proc. dostaw stanowiły towary pochodzące z produkcji krajowej. Udział w warów nowych i zmodernizowanych wyniósł 14 proc. ogólną wartość dostaw towarów rynkowych wytworzonych w kraju.

Wartość usług świadczonych dla ludności przez gospodarke uspołecznioną wzrosła o 13,5 proc. Potrzeby ludności w tej dziedzinie nie były jeszcze w pełni zaspokajane.

Ludność Polski osiągnęła 33,8 mln zwiększając się w ciągu ubr. o 330 tys. osób. Był to najwyższy od 10 lat roczny przyrost ludności.

Szkole podstawową ukończyło 659,3 tys. młodzieży, licea ogólnokształcące 129,9 tys., zaś szkoły zawodowe 495,5 tys. osób. Studia wyższe rozpoczęło 118,7 tys., zaś ukończyło 66 tys. osób.

Przeciętne zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wyniosło 11 mln osób, wzrastając o 3,3 proc. Z regulacji plac skorzystało 3,4 mln pracowników. Na ten cel przeznaczone 19,9 mld zł. Dochody z tytułu rent i emerytur wzrosły o 12,4 proc., a z tytułu zasiłków pracowniczych o 17,9 proc. Przeciętna miesięczna płaca nominalna netto w gospodarce uspołecznionej, przypadała na 1 zatrudnionego, wyniosła 3.164 zł, wzrastając o 13,1 proc. Przeciętna płaca realna zwiększyła się o ok. 8 proc.

Ludność nierolnicza otrzymała z budownictwa uspołecznionego 177,4 tys. mieszkań. Wydatki państwa na ochronę zdrowia, świadczenia społeczne, kulturę i sztukę oraz kulturę fizyczną i turystykę wyniosły 54,1 mld zł (wzrost o 13,5 proc.).

Liczba lekarzy wzrosła o 1,7 tys. — do 56,6 tys.. Liczba łóżek szpitalnych o 4,7 tys. — do 184,2 tys. Miejsce w żłobkach o 4,6 tys. — do 77,8 tys. Wydano ok. 8 tys. tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 167 mln egz. (wzrost o 7,7 proc.). Łączny nakład gazet i czasopism wzrósł o 3,7 proc. Liczba abonentów telewizji po raz pierwszy przekroczyła liczbę abonentów radia i osiągnęła ok. 6 mln. (PAP)

Telefony: 600-41 łączy wszystkich działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktorów naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Cłosek: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i ilość min. druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rękopisów nie zamykamy nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysyłają urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Indeks nr 35029/35028

POGODA

Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane i miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 4 do 8 st. Wiatry silne zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

2 STRONA

GŁOS — 24 I 1975

Wszelchnonnie umacniamy moc obronną kraju

Wywiad generała broni Tadeusza Tuczapskiego, wiceministra obrony narodowej,
głównego inspektora obrony terytorialnej, szefa obrony cywilnej kraju

Z okazji zbliżającego się 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem i 20 rocznicy zawarcia Układu Warszawskiego, główny inspektor obrony terytorialnej, szef obrony cywilnej kraju wiceminister obrony narodowej gen. broni Tadeusz Tuczapski udzielił Polskiej Agencji Prasowej wywiadu którego tematem jest rozwój i model współczesnego systemu obronnego PRL.

Zreby współczesnego modelu obronnego Polski Ludowej — stwierdził na wstępie gen. T. Tuczapski — zarysowały się przeszło 30 lat temu, w toku ogólnonarodowej wojny wyzwolenczej przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy. Aktualny jego kształt — ogólna koncepcja, podstawowe składniki organizacyjne, funkcje, siły i środki oraz ich zadania — powstał w wyniku szeregu historycznych uwarunkowań i analiz wniosków płynących z procesów zachodzących we współczesnym świecie. Kompleksowe oceny wielu złożonych czynników wewnętrznych i zewnętrznych, analizy trendów polityki i doktryn wojennych, prognoz rozwoju środków walki i sposobów prowadzenia wojen, a także charakter ewentualnego zagrożenia i potrzeby wynikające z pokojowego rozwoju kraju oraz ogólnego postępu cywilizacyjnego wywarły istotny wpływ na ukształtowanie się obecnego modelu obronnego naszego kraju.

W toku całego powojennego trzydziestolecia — podkreślił gen. T. Tuczapski — zagadnienie teorii i praktyki umacniania bezpieczeństwa PRL, były zawsze przedmiotem szczególnej troski partii i władzy ludowej zarówno na etapie odbudowy, jak i socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, stanowiąc jeden z istotnych komponentów strategii budownictwa socjalistycznego.

Moc obronna państwa stanowi jego potencjał ekonomiczny i polityczny, pozycja w świecie, kierunki realizowanej polityki i przemian społecznych, świadomość narodowa i postawy społeczne obywateli, interakcjonalistyczna jedność narodów oraz funkcjonujący na tej bazie, odpowiednio zorganizowany system obronny, który swym zasięgiem obejmuje zarówno siły zbrojne, jak i wszystkie dziedziny gospodarki i administracji kraju.

System obronny to taki stan wszystkich instytucji państwa i taki stan świadomości jego obywateli, które, razem wzięte, pozwalają na skuteczną obronę wszystkich interesów narodu, wszędzie tam, gdzie może nastąpić ich ewentualne zagrożenie. Jest to całokształt zamierzeń obronnych wraz z przeznaczonymi do tego celu siłami i środkami działania. Podstawę tego systemu stanowią ideowo-polityczne i ekonomiczne więzi Polski ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznej wspólnoty oraz uczestnictwo w sojuszu obronnych państw-sygnatariuszy Układu Warszawskiego. W systemie tym, uwzględniając wszystkie podstawowe dziedziny i aspekty politycznej, społecznej, ekonomicznej i administracyjnej działalności państwa, zadania obronne realizowane są w dwu, wzajemnie zalegających się i uzupełniających płaszczyznach — koalicyjnym układzie operacyjnych sił zbrojnych, przeznaczonych do prowadzenia działań na ewentualnie powstałym teatrze działań wojennych oraz w układzie wewnątrzpaństwowym, funkcjonującym w obrębie granic terytorium kraju. Zadaniem tego układu, oprócz zabezpieczenia działań koalicyjnych na froncie zewnętrznym, jest także zapewnienie wstecznej strony obrony i obrony organizmu państwowego, gospodarczego i społecznego, zwłaszcza w dziedzinie sprawności i ciągłości jego funkcjonowania w okresie zagrożenia i w czasie wojny, a także w sytuacji

gdy organizmowi temu zagrażają klęski żywiołowe, katastrofy i duże awarie, co we współczesnym, o bardzo rozwiniętej technice świecie wcale nie jest zjawiskiem rzadkim.

Kompleksowe ujmowanie problemów obronnych w państwie, obejmujących bogaty i rozgałęziony zestaw zagadnień dotyczących zarówno sił militarnych, jak i pozamilitarnych sfer funkcjonowania państwa, jego organizacji społecznych, organów administracji instytucji gospodarczych i ogółu społeczeństwa, wynika z założeń naszej doktryny obronnej, usankcjonowanej przez

Sejm w ustawie „o Powszechnym obowiązku obrony PRL”. Doskonaląc założenia doktrynalne i formy ich realizacji, w toku studiów i prac teoretycznych, praktycznych ćwiczeń i codziennego szkolenia, poszukujemy coraz nowszych i doskonalszych rozwiązań w dziedzinie obronności na miarę aktualnie istniejących potrzeb i możliwości.

Możemy dziś z dumą stwierdzić — powiedział na zakończenie gen. T. Tuczapski — że wytyczona przez partię w dniach zmagania z hitleryzmem strategiczna koncepcja obronna państwa ludowego została twórczo rozwinięta i w pełni zdyktowana. Uczyniliśmy wiele, aby bazując na walorach i wyższości ustroju socjalistycznego, możliwie wszelchnonnie rozwijać moc obronną kraju. Budowaliśmy i u-

Dokończenie na str. 4

J. Hoffman pojechał po Oscara?



Po triumfalnym pochodzie przez ekrany polskich kin, przy nieustającej frekwencji publiczności, a także jej sympatii i życzliwości — „Potop” — nasz największy dotychczas supergigant filmowy pretenduje do nagrody Oscara! Przed kilkoma dniami wyjechał do Stanów Zjednoczonych jego twórca, znany reżyser Jerzy Hoffman. Ma on zamiar zorganizować projekcję tego dzieła w środowiskach krytyków. Pobyt Hoffmana w USA będzie trwał 3 tygodnie. Jeżeli wróci z Oscarem dla filmu, będzie to wydarzenie bez precedensu w historii polskiej kinematografii.

Nie trzeba jeszcze raz przypominać o wszystkich niepokojach, trudnościach i kłopotach z jakimi spotykał się reżyser i cała ekipa przy realizowaniu „Potopu”. O wszystkim tym pisała szeroko prasa, a także mówili sami twórcy „Potopu” podczas telewizyjnego spotkania „Sam na sam z Jerzym Hoffmanem”. Warto jednak przypomnieć, że koszty filmu, które wyniosły 105 milionów złotych, zwróciły się w pierwszych tygodniach rozpowszechniania filmu. Na zdjęciu: reżyser (z lewej) podczas kręcenia „Potopu”.

Fot. — CAF

Na przełomie 1970 i 1971 roku w Fabryce Kosmetyków „Pollena-Lechia” w Poznaniu niektóre pracowniczki Wydziału II (produkcja kreków do warg, wód kwiatowych, lakieru do włosów), a wśród nich brygadziści Helena Maciejewska, Aleksandra Stelmazewska, Mirosława Rumpelwicz, Stefania Sroka wystąpiły z ostrą krytyką swojej kierowniczki — Zdzisławy G. Twierdziły, że pomiatają ludźmi, „wprowadza pruską dyscyplinę”, niesprawiedliwie dzieli premie, ogranicza czas na posiłki i — co poniżej godność pracowników — bezpodstawnie posadza ich o kradzież. Zarzuty te zostały następnie sformułowane w piśmie (do dyrekcji), na którym — po agitacji oskarżycielek — sporo członkiń załogi złożyło swoje podpisy. Rezultat był taki, że Zdzisława G. musiała się tłumaczyć przed kolektywem zakładowym; broniła się — twierdząc, że nikogo nie pomawiała o kradzież, poleciła jedynie brygadziściek bardziej pilnować podwładnych, bowiem na pływają sygnały, że w niektórych poznańskich zakładach pokątnie sprzedaje się kredki kradzione w „Lechii”. Powiedziała również, że wszystkie jej poczynania zmierzają do umocnienia dyscypliny, nie mogą więc być uznane za pomiatanie ludźmi.

Sprawa wymagała wnikliwego rozpatrzenia. Oskarżenie mogło być bowiem:

● prawdziwe, a to oznacza-

ło, że Zdzisława G. powinna rozstać się ze stanowiskiem kierowniczkim wydziału II;

● częściowo prawdziwe, co świadczyłoby, że również kierowniczka ma nieco racji;

● fałszywe, w związku z czym należałoby nie tylko zrehabilitować Zdzisławę G., ale

Refleksje z sali sądowej

Nie zawsze większość ma rację

również ustalić jakie były motywy działania jej oskarżycielek.

Niestety, kolektyw zakładowy nie zastosował jedynej słusznej — w takiej sytuacji — metody: konfrontacji zarzutów z wypowiedziami pracowników niezainteresowanych w konflikcie oraz z dokumentacją. Te ostatnie, dotyczące podziału premii, z pewnością pozwoliłyby stwierdzić czy dzieło ją sprawiedliwie czy niesprawiedliwie.

Kolektyw bez szczegółowego zbadania dał wiarę temu, co mówiły Helena Maciejewska i jej koleżanki. W rezultacie Zdzisława G. została zdegradowana i skierowana do innej pracy. Decyzję taką podjęto głównie dlatego, że Zdzisława G. była osamotniona, a grono oskarżycielek liczne i hałaśliwe.

Prawda, że bardzo często rację ma większość. Nie upoważ-

Styczeń 1945 roku. Trwa pamiętna zimowa ofensywa Armii Radzieckiej. Front coraz bliżej Poznania. Odezwa niemieckiego komendanta generała majora Ernsta Matterna, ogłaszająca Poznań twierdzący wzywaniem mieszkańców do opuszczenia miasta. Reakcja polskiej ludności jest jednoznaczna: Pozostajemy w mieście!

Rano 27 stycznia oddziały radzieckie łamią opór Niemców w rejonie Dworca Poznań — Górczyn oraz cmentarzy przy ul. Albańskiej. Stopniowo wypierają nieprzyjaciela w kierunku Mostu Dworcowego.

Jeszcze trwały walki w rejonie Parku Kasprzaka i Dworca Zachodniego, gdy młodzi ochotnicy, sanitariusze i wychowankowie przed wojennych kół PCK, samorzutnie utworzyli oddziały i zorganizowali pierwszy punkt sanitarny PCK w budynku byłego Gimnazjum im. Słowackiego przy ul. Głogowskiej 90. Niektórzy z młodych pomagali w organizacji polowego szpitala przy ul. Bolej 16. Dawał się odczuć brak lekarzy, a chorych i rannych zgłaszało się coraz więcej. Pierwsi lekarze w placówce PCK przystąpili do pracy 2 lutego.

Trwały zacięte walki o Poznań. Wśród rozrywających się pocisków i granatów przesuwali się sanitariusze i sanitariuszki z czerwonym krzyżem na opaskach. Z narażeniem własnego życia szli ratować życie innych. Dwili się i troili, bo potrzeby były coraz większe. Trzeba było zbierać środki sanitarne, instrumenty lekarskie, bieliznę, sprzęt. Z jaką radością, w takiej sytuacji powitali pierwszy środek lokomocji. Była to podziurawiona kulami dorożka konna, ofiarowana szpitalowi PCK przez jednego z poznańskich dorożkarzy.

W pierwszej połowie lutego 1945 roku ambulatorium i szpital przeniesiono na ul. Śniadeckich. Tu, na dzisiejszych terenach MTP, okupant pozostawił drewniane baraki. Były zniszczone i puste. Wszystko co cenniejsze zostało wywiezione. Trzeba było więc zgromadzić sprzęt. Uzyskano go częściowo z pałacego się szpitala wojennego zorganizowanego w hotelu „Polonia”. Wreszcie po kilku dniach można było przynieść rannych i chorych z ul. Głogowskiej do nowej siedziby. Otrzymała ona oficjalną nazwę: Przyfrontowy Szpital Polskiego Czerwonego Krzyża. Naczelnym

Z czerwonokrzyżskich kronik

Gdy Poznań odzyskał wolność...



Zdjęcie archiwalne. Naczelnik lekarz szpitala dr Eleonora Węśław w otoczeniu pielęgniarek na tle szpitalnych baraków przy ul. Śniadeckich.

lekarzem została dr. Eleonora Węśław.

Tutaj w siedmiu salach szpitalnych wyposażonych w 50 łóżek pracowały dwa oddziały — chirurgiczny i wewnętrzny. Jednocześnie uruchomiono przychodnię wewnętrzną, chirurgiczną, ginekologiczną, okulistyczną, weneryczną i ambulatorium dentystryczne. Zaprojektowano rejestrację chorych, zorganizowano lotne dyżury. Niesiono pomoc wszystkim potrzebującym. Tylko w ciągu lutego przyjęto do szpitala 105 chorych. Ambulatorium chirurgiczne w tym samym czasie wykonało 1256 operacji. Do maja zarejestrowano już 7174 opatrunków; z pomocy szpitala skorzystało także 920 żołnierzy radzieckich i 300 żołnierzy polskich.

Nareszcie zdobyto pierwszą zmotoryzowaną sanitarkę wyremontowaną trójkołowy samochód dostawczy. Pozwolił on na uruchomienie w połowie marca 1945 roku pierwszego pogotowia ratunkowego. Jednocześnie oddziały PCK za zabezpieczyły inne placówki służby zdrowia na terenie miasta. PCK posiadało bowiem do swojej dyspozycji umundurowaną i uzbrojoną straż ochronną.

Dobrze zasłużyli się spo-

łeczeństwu Poznania ludzie, którzy w tych trudnych dniach stanęli do niesienia pomocy lekarskiej ludności. Na stałe wpisali się złotymi zgłoskami do kroniki Polskiego Czerwonego Krzyża: dr Brunon Mikula, pielęgniarka Krystyna Stolpe, sanitariusze Mieczysław Wieczorek, Stanisław Nowak, Jan Szymanda; strażnik Tadeusz Klein i wielu, wielu innych. W Państwowym Archiwum w Poznaniu zachowały się dokładne rejestry osób, które leczono w szpitalu PCK i którym udzielano ambulatoryjnych zabiegów. Liczby te najlepiej świadczą o ogromie pracy tych czasami bezimiennych bohaterów.

Dzisiaj, po 30 latach wielu z nich pracuje jeszcze społecznie. Zrzeszeni w 14 kołach ZBoWiD-u i Koła PCK przy Wojskowym Szpitalu Rejonowym w Poznaniu podejmują cenne inicjatywy, dają przykład młodszej generacji służby zdrowia. Na pewno wiele satysfakcji sprawi im fakt, że właśnie dla ich koła został ufundowany sztandar. Zostanie on wręczony dnia 24 stycznia. Sztandar stanie się wyrazem i symbolem społecznego uznania dla tych, którzy w godzinach walki zbrojnej o miasto samorzutnie stanęli do niesienia pomocy rannym żołnierzom i mieszkańcom Poznania.

J.K.

nic. — Jeśli chodzi o podział premii to wiem, że kilka pracowników wykonujących niedbale swoje obowiązki otrzymało kwoty mniejsze od tych, które przysługują dobrze pracującym. Jedną z uderzonych pokieszeni skarżyła się, że źle została potraktowana i odgra-

żała się kierownictwem i czynnikami społecznymi.

Zresztą to samo można było wydedukować z wyjaśnień złożonych przez jedną z oskarżonych:

— Głównym powodem naszego konfliktu z Zdzisławą G. był podział premii. Poprzedni kierownik dzielił ją równo, natomiast Zdzisława G. zaczęła robić różnice między pracownikami. Podobnych oświadczeń było w tym procesie więcej. Świadczy o tym, że w 1971 roku nie doszłoby do skrzyżowania Zdzisławy G. i zarazem do triumfu klęki, gdyby wysuwano przez nią zarzuty zostały wnikiwie rozpatrzone. Stało się inaczej: ukarano rzeczniczkę interesu publicznego. Fakt ten z pewnością rozczulił sprawców kradzieży, a ludzi pokroju Zdzisławy G. mógł powstrzymać od przeciwdziałania złu. Tym bardziej, że funk-

cjonariusze administracji „Lechii” zobowiązani do skrupulatnej ochrony mienia, nie podejmowali poczynąń energicznych i skutecznych. A przecież w latach 1968 — 1974 stały napływały sygnały o kradzieżach. Natomiast w 1973 roku w kuchni (przy wydziale II) ujawniono pod stołem skrytkę służącą do przechowywania kradzionych kreków. Nikt wszakże nie przedsięwziął szczegółowo toku produkcji i transportu wyrobów w poszukiwaniu nieprawidłowości sprzyjających nadużyciom. Badania takie pozwoliłyby wykryć owe nieprawidłowości. Należało do nich m. in. praktyka polegająca na tym, że czasami kredki wyprodukowane na poszczególnych zmianach, mimo formalnego odbioru przez mistrza pozostawały w hali produkcyjnej i były ogólnie dostępne, podobnie jak oprawki do kreków przechowywane w otwartych pojemnikach przed kantorkiem mistrza. Licznik — w aparaturze służącej do wyrobu kosmetyków w aerozolu — nie rejestrował ich faktycznej liczby. Inaczej mówiąc — po wyprodukowaniu dowolnej ilości towaru, można było skasować zapis licznika, ów towar ukryć i rozpocząć produkcję dla zakładu.

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

STRONA

GŁOS — 24 I 1975

NIE TE CZASY

Od własnego korespondenta „Głosu“

W ubiegłym tygodniu dwa suwerenne, powszechnie na świecie uznane państwa — Niemiecka Republika Demokratyczna i Austria, parafowały, jak to jest ogólnie między państwami stosowane, umowę konsularną. Jej treść nie odbiega w niczym od innych tego rodzaju umów między państwami, zawiera ona m. in. odpowiednie paragrafy mówiące, że konsulatory umawiających się stron będą na terenie państwa, z którym została zawarta umowa, sprawowały opiekę nad obywatelami swego kraju. W historii stosunków między państwami umów takich zawarto już ogromną ilość. Nie stanowi więc one specjalnego ewenementu politycznego. Zatem też trzeciemu państwu nie przyszło dotychczas na myśl aby z tego tytułu zgłaszać jakiegokolwiek pretensję. Dotychczas nikomu, ale teraz tak. Zrobił to rząd RFN i to jak mu się to zdarza w sposób obcesowy i bezceremonialny.

Otóż rząd RFN zwrócił uwagę Austrii, że tylko wyłącznie on jest upoważniony do reprezentowania interesów wszystkich Niemców. To, że pouczono właśnie Austrię i to z takiej właśnie „przyczyny“ nabiera swoistego smaku. W 1937 roku Wiedeń otrzymywał noty zaczynające się od podkreślenia stwierdzenia, że występuje się w obronie wszystkich Niemców. Dziś znów RFN sięga po uzurpowanie uprawnień.

Rząd RFN powołując się na konstytucję swego kraju równocześnie domaga się jej przestrzegania poza swoim terytorium przez rządy innych krajów. I to w stosunkach z trzecim suwerennym państwem. Brzmi to trochę nieprawdopodobnie i jak żart, ale taka jest prawda. Mało tego, Bonn ostrzegł (tak to brzmi zarówno w notach do innych krajów jak i w komentarzach prasy RFN) przed zawarciem umów konsularnych nie tylko Austrii, ale również osiem innych krajów, które są w trakcie rozmów z NRD na temat podpisania takich samych aktów. Wśród nich są rządy Belgii, Francji i USA. I nie małe jest zdziwienie w Bonn, że na ten okrzyk „alle auf mein Befehl“ (wszyscy na mój rozkaz), niekiedy można zobaczyć znaczące ruchy wskazującego palca w okolicy czoła. Zrobił to także m. in. w ubiegłym tygodniu kanclerz Austrii Bruno Kreisky. Oczywiście nie dosłownie. Jest na to człowiekiem zbyt wielkiej kultury, lecz chyba nie można inaczej zrozumieć jego pełnych godności i pouczenia pod adresem RFN słów: „Na mieszanie się w wewnętrzno-austriackie sprawy jesteście zupełnie głusi“.

Jest rzeczą absolutnie oczywistą, iż uznanie jakiegokolwiek państwa przez drugie jest automatycznie uznaniem jego narodu. Nigdy jeszcze na świecie nie zawarto takiego układu, który by uznając dane państwo nie uznawał jego narodu. I dlatego słusznie stwierdził kanclerz Kreisky, że nie ma państwa bez obywateli.

Tak więc obsesyjna upartość Bonn przy prawie do konsularnego reprezentowania obywateli innego, niezawisłego państwa jest niczym innym jak łamaniem normi powszechnie obowiązującego prawa

międzynarodowego, łamaniem podpisanej, również przez RFN, konwencji wiedeńskiej o prawie konsularnym oraz dyplomatycznym i naruszeniem suwerenności kraju, który RFN sama uznała.

O tym jak to, co obecnie prezentuje RFN, ma mało wspólnego z rzeczywistym prawem a szczególnie realizmem politycznym świadczyć może m. in. stanowisko wybitnego w tym kraju znawcy prawa międzynarodowego prof. Helmuta Rumpfa. Kim jest ten prawnik? Otóż jest on nie tylko uczonek, ale (i tu uwaga) kierownikiem referatu w wydziale prawniczym bońskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. We wrześniu ubr. w ukażującym się w RFN czasopiśmie „Zeitschrift fuer Rechts politik“ prof. Rumpf wystąpił z wezwaniem do porzucenia określenia narodowości

RFN jako „niemiecka“. W swoim artykule nazwał on jednoznacznie fikcją dalsze kontynuowanie szczytkowej po zostłości Niemiec jako wspólnego dachu nad „obu realnie egzystującymi państwami“.

Jak się więc okazuje, pod samym bokiem obecnego ministra spraw zagranicznych RFN Genschera znajdują się doradcy trzeźwi, realni i znający kanony prawa. To co jednak Bonn zaprezentowało z okazji parafowania umowy konsularnej pomiędzy NRD a Austrią świadczy, iż głos tam mają zupełnie inni „doradcy“. Potwierdził to także sam Genscher mówiąc ciągle o „jedynym“ uprawnieniu RFN do reprezentowania wszystkich Niemców. Jest takie powiedzenie zaczynające się od słów „Dziad swoje...“.

HENRYK TYCNER

Rozpoczął się wielki konkurs

„Film radziecki filmem dla wszystkich“

Z początkiem bieżącego roku rozpoczął się ogólnopolski konkurs, mający na celu szeroką popularyzację filmów radzieckich, ich historyczno-społecznych, kulturalnych i artystycznych treści oraz problemów współczesnego życia Kraju Rad.

Ten otwarty dla wszystkich turniej obejmuje szkoły, domy kul-

tury, kluby oraz zakłady pracy. Jego uczestnicy mają do wyboru trzy formy: konkurs wiedzy o filmach, konkurs na plakat wybranego filmu krótkometrażowego oraz konkurs na konspekt metodyczny dla nauczycieli i działaczy, opracowany na podstawie filmu fabularnego lub oświatowego. Pierwszy etap (eliminacje lokalne) trwa w województwie poznańskim do 15 marca br. Potem odbędą się eliminacje powiatowe, wojewódzkie i centralne (przed kamerami telewizyjnymi, w których głównymi nagrodami są wycieczki do ZSRR).

W Wielkopolsce organizatorem konkursu jest Wojewódzki Zespół Konkursowy, w którego skład wchodzi przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego TPPR, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Wojewódzkiego Oddziału Centrali Rozpowszechniania Filmów, Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego“. Zespoły konkursowe powstały również w powiatach. Do dyspozycji uczestników turnieju przygotowano 85 filmów fabularnych (w zestawach tematycznych, np. „Losy i dramaty ludzi Rewolucji“, „Radziecka klasa filmowa“, „Adaptacje wybitnych dzieł literackich“ itp.) oraz około 100 filmów krótkometrażowych i oświatowych.

Jako pierwsze swój udział w konkursie zgłosiły drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 5 i III Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących w Lesznie, Szkoła Podstawowa we wsi Boruja Kościelna w pow. nowotomyskim i Klub „Ruch“ w Wąsowie, pow. Nowy Tomyśl.

Informacje dotyczące warunków i przebiegu konkursu można uzyskać w Zarządzie Wojewódzkim TPPR w Poznaniu przy ul. Ratajczaka 37 (tel. 515-01 lub 501-52) oraz w Wojewódzkim Oddziale Centrali Rozpowszechniania Filmów — Dziś! Filmów Oświatowych, Pałacu Kultury w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82 (tel. 541-39 lub 650-41, wew. 260). (kos)

30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem

Dokończenie ze str. 3

macniał ją wraz z całym zapleczem gospodarczym i naukowo-technicznym, cementując jedność moralno-polityczną narodu. Kształtowaliśmy model Polaka, członka socjalistycznej społeczności, dla którego patriotyzm i internacjonalizm, spajane w jednolitą i nierozłączną całość, znajdowały swój zewnętrzny wyraz w ideowym zaangażowaniu, rzetelnej i wierniej służbie socjalistycznej ojczyźnie. Takie postawy społeczne poszczególnych obywateli kraju, zmierzające ku lepszemu i spokojniejszemu jutru, najsukuteczniej tworzyły moc obronną państwa i gotowość sił zbrojnych oraz całego społeczeństwa do obrony tych wartości, które w minionym trzydziestolecu i całym dorobku narodu byliśmy w stanie osiągnąć.

Osiągnięty postępek we wszystkich sferach realizacji i doskonalenia systemu obronnego, rok 1975, w którym przypada 30 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem i 20 rocznica zawarcia Układu Warszawskiego, traktujemy jako czas sprzyjający uzyskaniu kolejnych rezultatów w tej dziedzinie.

Rozmawiał: WITOLD SMOLAREK

Refleksje

z sali sądowej

Dokończenie ze str. 3

— Teraz już wiem, że można napędnąć butelki poza licznikiem, poprzednio nie wpadło mi to do głowy — powiedział na rozprawie z rozbrajającą szczerością jeden z członków aktywu kierowniczego „Lechii“.

O innej nieprawidłowości mówił osk. Kazimierz Chołomski, który uczynił sobie stałe źródło dochodu ze sprzedaży (w drogeriach) kradzionych kosmetyków:

— Do 1972 roku skrupulatnie kontrolowano pracowników wychodzących z fabryki, więc bałem się kraść. Potem pozmieniano portierów i kontrole były niedokładne. Otwieralem teczke, pokazywałem, że jest w niej drewno i kazano mi iść. Drewno było jednak tylko na wierzchu, by przykryć kosmetyki.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ustalił, że w takich warunkach w latach 1967 — 1974 K. Chołomski wziął udział w kradzieżach kosmetyków wartości 169 000 zł, a czternaście oskarżonych — ówczesnych pracowników „Lechii“ — uczestniczyło w zagarnięciu mienia, którego wartość wahała się w granicach od 5 000 do 91 000 zł. K. Chołomski został ukarany 5 latami pozbawienia wolności (kara ta na zasadzie amnestii została obniżona do 2 lat i 8 miesięcy), grzywną w wysokości 30 000 zł, utratą praw publicznych na 3 lata i częściową konfiskatą mienia.

Także pozostałym oskarżonym Sąd wymierzył odpowiednie kary, a ponadto zasądził odszkodowanie na rzecz „Lechii“ — zapłatę kwot stanowiących wartość zagarniętego mienia. Taki wyrok (nieprawomocny) pod koniec 1974 roku stał się epilogiem pasma nędzy, które Zdzisław G. odważnie usiłowała przeciąć już w 1970 roku.

MICHAŁ ŁUCZAK

Z procesu Z. Marchwickiego

Zeznanie żony głównego oskarżonego

23 bm. w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach, gdzie toczy się rozprawa sądowa przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o wielokrotne zabójstwa kobiet, kontynuowała zeznanie żony głównego oskarżonego, Małgi Marchwickiej.

Podawała ona dalsze fakty świadczące o zniecanianiu się oskarżonego nad najbliższą rodziną, deprawowaniu dzieci, łamaniu dyscypliny pracy z powodu pijanstwa, konieczności ścigania od Z. Marchwickiego alimentów, ponieważ nie zapewniał środków na utrzymanie licznego potomstwa.

Świadek skonkretyzowała termin palenia butów gumowych przez oskarżonego twierdząc, iż miało to miejsce kilkanaście dni po 20 lutego 1970 r. Datę tę zapamiętała tak dobrze dlatego, iż rozpoczęła wówczas pracę jako roznosieliśka mleka. Palenie butów gumowych mogło mieć związek z zabójstwem Jadwigi K. w dniu 4 marca 1970 r. Małga Marchwicka oświadczyła również, że oskarżony nie czynił w domu tajemnicy z kradzieży mienia społecznego.

Następnie okazano świadkowi noszącą ślady krwi garderobę Z. Marchwickiego. Stwierdziła ona, że garderoba stanowiła własność oskarżonego.

Proces trwa.

SPORT-SPORT

Ruch — St. Etienne

Losowanie piłkarskich pucharów

W Zurichu odbyło się losowanie ćwierćfinałów rozgrywek europejskich pucharów. W poszczególnych meczach spotkają się:

PUCHAR EUROPY

Leeds United — Anderlecht, Ruch Chorzów — St. Etienne, Bar-

Hokej na trawie

Ustalono kadre na półfinał HPE

Po zakończonym ostatnio w Chorzowie finale halowych mistrzostw Polski w hokeju na trawie PZHT ustalił 14-osobową kadrę narodową na półfinał Halowego Pucharu Europy. Znalazło się w niej 6 zawodników naszego okręgu: Czajka i Kaźmierczak z Warty, Grotowski z Stelli, Hyży z Lecha, Kasparyk z Sparty Gnieźno i Marcinkowski z Polonii Sroda. Pozostała ósemka to: Horvat, Korczyk, Myśliwiec i Sitko z AZS Katowice, Przybyła i Skrzypiec z Siemianowiczanką, Bomba z Budowlani Łódź i Staniczek z Górnik Siemianowice. Spośród tej czternastki na półfinał wyjedzie 10 zawodników.

Przypominamy, że półfinał odbędzie się w 100-tysięcznym mieście Novara w Piemencie (północno-zachodnie Włochy) w dniach 1-3 lutego br. Oprócz Polski wezmą w nim udział reprezentacje: Danii, Francji, Holandii, Szkocji, Szwajcarii i Włoch. Do finału awansują trzy najlepsze zespoły. (ad)

Piłka ręczna

Turniej w sali Posenian rozpoczęty

Wczoraj w sali Posenian rozpoczął się turniej piłkarski ręczny o puchar przewodniczącego Sekcji Piłki Ręcznej Wojewódzkiej Federacji Sportu. Impreza ta organizowana jest tradycyjnie w związku z kolejnymi rocznicami wyzwolenia naszego miasta spod okupacji hitlerowskiej.

W turnieju startują zespoły Hutnika Kraków, Nielb Wągrowiec i Posenian (grupa I) oraz Gwardii Opole, Energetyka Poznań i Grunwald II Poznań, a więc poza rezerwami Grunwaldu czołowe drużyny II ligi.

W pierwszym pojedynku ambitnie grająca Nielba pokonała Posenian 17:15 (6:6). Było to zaciete spotkanie, chwilami nawet zbyt ostre (zanotowano wykluczenia 5-minutowe). W drugim meczu Grunwald II pokonał Energetykę 24:15 (7:6). Z pierwszego zespołu Grunwaldu grał jedynie Ratajczak, a mimo to wojskowi wygrali zdecydowanie.

Dzisiaj o godz. 17 Nielba gra z Hutnikiem, a Gwardia z Energetykiem. (ad)

DALSZY CIĄG FRAGMENTÓW POWIEŚCI „DLACZEGO WĘGERSKA PIŁKA NOŻNA JEST CHORA?“ OPUBLIKUJEMY W WYDANIU PONIEDZIAŁKOWYM.

Spotkanie z Hubertem Wagnerem

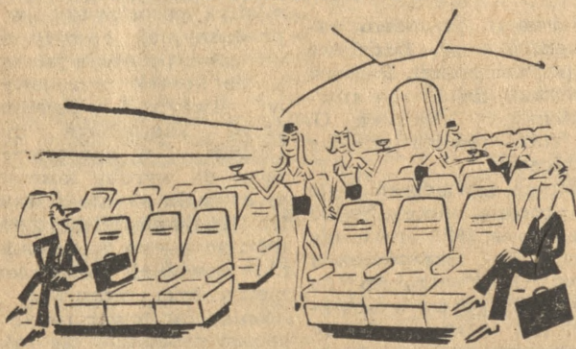
Jak pan to zrobił?

Gdy trwające ponad 2 godziny spotkanie trenera naszej reprezentacji siatkarskiej z działaczami, trenerami i kibicami tej dyscypliny dobiegało końca, ktoś z sali rzucił pytanie: jak pan zdobył mistrzostwo świata — panie Wagner? Osobie, która zadała pytanie nie chodziło o to, aby trener raz jeszcze opowiadał o systemie przygotowań do meksykańskich mistrzostw. Był to wyraz podziwu, że przy takich warunkach, jakie stworzono siatkarzom, można było uzyskać tak wielki sukces. Dla wielu przybyłych było rzeczą nieprawdopodobną, że reprezentanci Polski podczas przygotowań do mistrzostw, mieszkając w Zakopanem, dojeżdżali na treningi do Nowego Targu, że lekarz przebywał przy ekipie tylko sporadycznie, i pracował społecznie, że nie można było doprosić o japońskie piłki, którymi grano w Meksyku, że na obozie brak było masażysty, choć siatkarze ćwiczyli cały czas na granicy przetrenowania po 5-6 godzin dziennie. Ten ostatni fakt trener Wagner skomentował: większość zawodników jest po AWF-ie, więc masowali się sami.

Ciężka była droga siatkarzy do złotego medalu. Jej opowieści poświęcono najwięcej czasu na wczorajszym spotkaniu. Z uwagi na to, że wśród zebranych przeważali działacze i trenerzy, Hubert Wagner dzielił się szczegółowymi informacjami dotyczącymi planów szkoleniowych, taktyki na boisku, nowinek technicznych wprowadzonych podczas meksykańskiego turnieju. Pytano, czy istniał bank informacji, o plany na najbliższą przyszłość, jak i o to, czym należy malować podłogę na boisku do siatkówki. Wagner szczegółowo odpowiadał na wszystkie pytania. Z tych wyjaśnień przebiegała duża indywidualność młodego szkoleniowca, który przez cały czas konsekwentnie realizował swój plan przygotowań do wielkiej imprezy, choć wiele osób negowało słuszność jego metod szkoleniowych.

Trenera naszej reprezentacji zapytano, co przeżywał jako były zawodnik w momencie, gdy jego koledzy, a dzisiaj podopieczni odbierali złote medale. — Z początku trochę mi zazdrościłem, lecz szybko uświadomiłem sobie, że trener to jednak ważniejsza osoba — odpowiedział Hubert Wagner. (wii)

HUMOR I SATYRA



— Towarzystwu lotniczemu wie dzie się może nie najlepiej, ale obsługa wyraźnie się poprawiła.



1.000.000,- ZŁOTYCH

za 6 trafnych w II losowaniu Toto - Lotka
z dnia 12 stycznia 1975 roku

oraz

309.935,- zł za 5 + z I losowania we Wronkach.

16 x po 12.007,- zł za 5 trafnych w II losowaniu.

Samochód osobowy FIAT 125 p.

na końcówkę banderoli w Małym Lotku

z dnia 8 stycznia br. w Poznaniu

oraz

telewizor do odbioru w kolorze w Swarzędzu.

Co tydzień wysokie wygrane w Toto - Lotka i Małego Lotka.

Nie zapomnij i złóż kupon w najbliższej kolekturze.

839-K1

Praca • Nauka

Pomoc domowa z gotowaniem, potrzebna. Warunki dobre. Kancelarska 2. narożnik Kasztelańskiej. 1857g

Ogrodnictwo szklarniowe, zatrudni niewiasty, chętne z prowincji. Samodzielne mieszkanie. Poznań, Głęboka 10. 785g

Murarka z pomocnikiem, przyjmie. Tel. 32-17-38, od godz. 14. 1648g

Przyjmie opiekunkę do 9-miesięcznego dziecka. Nad Wierzbakim 29a m. 11, tel. 411-968. 1897g

Zapiekuję się dzieckiem u siebie w domu, wiek 1,5-2,5 lat. Nowotna - Mur 3 m. 4, od 17. 4996g

Udzielę korepetycji z matematyki, ul. Grobla 6 m. 9. 1198g

Przygotowanie do matury, pomoc w nauce (przedmioty ogólnokształcące), pod kierunkiem pedagoga. Osiedle Jagiellońskie 41 m. 6. 50731g

Studenci Politechniki udzielają korepetycji z matematyki i fizyki, tel. 647-95. 1249g

Kupno • Sprzedaż

Kupię okazjonalnie komplet na sypanie oraz gabinet w stylu Chippendale. Oferty w „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 715g.

Kupię okna inspektowe Ryszard Janik, Żbikowa 34. 1153g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1338g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 953g.

Sprzedam okazjonalnie jadalnię dębowa przedwojenną. Śniadeckich 17 m. 4, tel. 61-064. 1680g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 279g

Sprzedam ciągnik Zetor 25, niski z podnośnikiem stan dobry, Władysław Pieta, Tomice, 62-072 poczta Jezioro pow. Poznań. 1166g

Sprzedam spacerówkę, ul. Szamarzewskiego 55 m. 5. 945g

Sprzedam wykładzinę podłogową pcw angielską kolorową 3,20x1,85 Słowackiego 50 m. 3. 950g

Sprzedam pianino marki Sommerfeld w dobrym stanie. Poznań, Staszica 6 m. 9. 1292g

Sprzedam saksofon alt ul. Chelmońskiego 15 m. 7. 1233g

Sprzedam białą suknię ślubną na wzrost 160 cm. i welon. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1298g.

Sprzedam młocarnię szerokokrotną. Plewiska Grunwaldzka 11. 1314g

Samochody

Tanio sprzedam Moskwicę 407, w bardzo dobrym stanie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 54p.

Lokale

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, garażem, nowe budownictwo, śródmieście — na 2 samodzielne kawalerki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 50942g.

K o m u n i k a t

Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Poznań - St. Miasto — w dniu 19. XII 1974 r. — ukarało obywatela Edwarda Sikorskiego, zam. Poznań, ul. Łąkowa 16 m. 7 — karą grzywny w wys. 2.000,- zł z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie, na 40 dni aresztu.

Ukarany w dniu 20. XI 1974 r. o godz. 7.15 w Poznaniu przy ul. Łąkowej 3, w podwórzu Państwowego Domu Opieki Społecznej nr 1, dla Dzieci spożywał alkohol wspólnie z kolegami, czemu przyglądali się pracownicy i podopieczni w/w Domu. 920-K1

Poszukuję garażu lub miejsca pod garaż, na Starym Mieście. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1524g.

Wezmę w dzierżawę pomieszczenie na warsztat ślusarski około 60 m² oraz około 200 m² powierzchni otwartej. Tel. 67-33-60 lub oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 641g.

Mieszkanie spółdzielcze M-3, 2 pokoje, kuchnia, komfortowe w Rzeszowie — zamienie na podobne w Poznaniu, Wrocławiu, Opolu. Oferty 162 Biuro Ogłoszeń, Rzeszów. G. 162/1. 223-K2

Wrocław — M-3 (nowe budownictwo), pełen komfort — zamienie na równorzędne w Poznaniu. Barbara Wajn — Wrocław, Skwerowa 9/3, tel. Wrocław, 305-71. 217-K2

Gliwice — mieszkanie 120 m², pięć, kwaterek, II piętro — zamienie na M-2, nowe budownictwo, w Poznaniu lub Wrocławiu. Oferty: 53788, Wrocław, „Prasa”, Mazowiecka 17. 216-K2

Nieruchomości

Sprzedam w Gnieźnie — działkę budowlaną 1000 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50990g.

Kupię parcelę budowlaną 1000 m². Przeźmierowo lub Baranowo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1523g.

Sprzedam dom. Grodzisk Wlkp., ul. Poznańska 35, I piętro. 45p

Sprzedam w Złotnikach działkę budowlaną, 1137 m². Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 544g.

Dom z ogrodem sprzedam. Franciszek Kolczyński, Inowrocław - Matwy, ul. Staropoznańska 239. 46p

Kupię dom z ogrodem w Poznaniu, okolicy lub w mieście, na terenie Wielkopolski. Jerzy Dąbkiewicz, 66-416 Różanki, pow. Gorzów Wlkp. 47p

Zguby • Różne

8 stycznia, w okolicy Rynku Jeżyckiego, zaginął czarny pudel (średni). Znalazcę wynagrodzę. Nowakowska, Kraszewskiego 4 m. 10. 1816g

17/18. I. br. odwożącemu mnie taksówkarzowi z Poznania do Lubonia 3, w zastaw pozostawiłem zegarek ręczny Atlantic. Upraszam o zwrot za opłatą i wynagrodzeniem. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1848g.

Rękawiczkę męską zagubiono 21 bm. Proszę o zwrot. Stasiak, ul. Mała Garbary 7 m. 1. 1856g

Kto przyjmie bieliznę do prania z prasowaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1132g.

Wózki dziecięce, głębokie, kombinowane — poleca Lesiński, Żydowska 33. 723g

Zyrandole, lampy, kinkiety, lustra, metaloplastyka — Warsztat: Wacław Kotliński, ul. Marcelesińska, narożnik Skarbka — poleca swoje usługi. 2126g

Odstąpię pomieszczenie wraz z urządzeniem do hodowli pieczarek. Os. Piastowskie 32 m. 18. 1133g



Gościniec „LIZAWKA“

Z MOTELEM

(Antoninek - Strzelnica, nieopodal trasy E-8)

ZAPRASZA — na

PODWIECZORKI TANECZNE

PIĄTKI, SOBOTY, NIEDZIELE

OD GODZ. 17 — 21.

802-K1

Posiadam Zuka przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 832g.

Instalacje elektryczne, od gromowe, remonty, stale konserwacje, przyjmie od przedsiębiorstw państwowych, osób prywatnych zrzeszonych w Spółdzielni Zakład Instalacji Elektrycznych Poznań, Spadochronowa 15. 924g

Naprawa lodówek. Telefon 740-87. 498g

Wymiana obcasów, zamków. Poznań, Dzierżyńskiego 82. 381g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, kod 61-707 Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 50583g

Dnia 23 stycznia 1975 roku zmarł

ANTONI ZIELIŃSKI

główny księgowy Zakładów Remontowo - Montażowych Woj. Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo - Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu.

W Zmarłym żegnamy serdecznego kolegę i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25. I 1975 r. o godz. 13.45 na cmentarzu w Mosinie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa pracowników Zakładów Remontowo - Montażowych oraz Woj. Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo - Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu. 40-K3

Dnia 22 stycznia 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie najdroższy mąż, syn, brat, szwagier i wujek, lat 48

LEON LESZEK DONAJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 153 m. 11. 1917g

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

JÓZEF PŁONCZYŃSKI

dentysta

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Poniecu.

Strapiona

żona z rodziną

Poniec, ul. Kościuszki 13. 1956g

Dnia 23 stycznia 1975 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

TOMASZ KOSICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Palacza 123. 2116g

Dnia 22 stycznia 1975 r. zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 65 nasz ukochany ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek i wujek, śp.

WOJCIECH KONIECZNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

rodzina

Os. Piastowskie 66 m. 12, dawniej plac Spiski 1 m. 3. 1964g

Dnia 22 stycznia 1975 r. zmarł nasz długoletni członek Spółdzielni i ceniony pracownik

WOJCIECH KONIECZNY

W Zmarłym tracimy sumiennego i wzorowego kolegę, który cieszył się dużym szacunkiem i zaufaniem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25. I 1975 r. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego i szczerego współczucia składają

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Spółdzielni Pracy „Obuwnik Poznański” w Poznaniu. 2120g

Dnia 21 stycznia 1975 r. zmarł nagle nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, przeżywszy lat 67

LEON BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Szamarzewskiego 38. 1996g

W dniu 16 stycznia 1975 r. zmarł nasz nieodżałowanej pamięci brat i wujek, śp.

ZDZISŁAW BOROWICZ

Pogrzeb odbył się dnia 20 bm. na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

siostry, brat i rodzina

Poznań, Buenos Aires. 1510g

Dnia 23 stycznia 1975 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój drogi mąż

ANTONI ZIELIŃSKI

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13.30 w kościele parafialnym w Mosinie, pogrzeb z kaplicy cmentarnej.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Mosina, Waryńskiego 29. 1970g

Dnia 23 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra

WERONIKA PAWLAK

z domu Wieloch

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Jarochońskiego 70 m. 1. 2105g

Dnia 22 stycznia 1975 roku zmarł

kol. FRANCISZEK ĆWIERTNIA

nasz długoletni, sumienny pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24. I 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym Miłostowo - Główna.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy załoga — Koło Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa w Poznaniu. 901-K1

Dnia 22 stycznia 1975 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój ukochany mąż i wierny przyjaciel

ZYGMUNT POLACZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku

żona 1937g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 stycznia 1975 r. zmarł w wieku 86 lat nasz ukochany ojciec i teść, śp.

ZYGMUNT WOJNAR

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Córka i zięć

Ul. Brzeźnicka 10 m. 1. 1908g

Dnia 22 stycznia 1975 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek, brat i wuj, przeżywszy 94 lata, śp.

FRANCISZEK STEFANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 stycznia br. o godz. 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań. 1944g

Dnia 22 stycznia 1975 r. zakończyła swój pracowity żywot nasza ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra i bratowa w wieku 90 lat

EUFROZYNA JANISZEWSKA

z domu Gawrońska

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie, córki i rodzina

Ul. Krzyżowa 6. 1913g

SPROSTOWANIE

Pogrzeb, śp.

PELAGII MAEUSEL

odbędzie się w piątek, 24 stycznia 1975 r. o godz. 11.

Rodzina 1928g

W dniu 22 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu, śp.

siostra KAZIMIERA RAJEWSKA

ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

Nabożeństwo żałobne odpawione zostanie w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 8.30 w kościele Przemienienia Pańskiego. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Siostry Miłosierdzia

Domu Przemienienia Pańskiego ul. Długa 1. 1902g

Dnia 22 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu przeżywszy lat 71, śp.

KATARZYNA MARSZAŁ

z domu Ziemek

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 7.55 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Kilińskiego 1 m. 3, Terespotockie. 1995g

MIECZYSLAWOWI KONOWALSKIEMU

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

O J C A

składają:

Rada Zakładowa i pracownicy Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu. 1582g

KOLEŻANCE mgr ALEKSANDRZE SIBILSKIEJ

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Męża

składają

Dyrekcja, koleżanki i koledzy, Komitet Rodzicielski, Administracja oraz młodzież

VI LO im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu 1790g

TEATRY

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wierceniach”.
POLSKI — g. 19 „Wiśniowy sad”.
NOWY — nieczynny.
LALKI i AKTORA — g. 11 przedst. zamkn. „Tygrysek”.
KABARET „TEY” — g. 20 „Dziś — Ursus — Super Star”.

KINA

KDF MUZA — g. 10 „Simon Bolivar” (hisp. b.o.), g. 12.30, 15 „Cenę my lud” (fr. 15 l.), g. 17.30, 20 „Bilans kwartalny” (pol. 15 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15.30 Magazyn przyrodniczy „W pustyni i w puszczy” cz. I (pol. b.o.), g. 17.30 „W pustyni i w puszczy” cz. II (pol. b.o.), g. 19 (seans ZMS „Jeremiasz”).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Och, jaki pan szalony” (ang. 15 l.).
BAŁTYK — g. 14, 18, 20.15 „Smierć cionosny ładunek” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 15 „Trup w każdej szafie” (cos. 15 l.), g. 19 „Zmierzanie bogów” (pol. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Nieszczeniśca Alfreda” (fr. b.o.).
GWIAZDA — g. 9.30, 11.30, s. zamkn. g. 13.30, 15.30 „Winnetou i Ananazi” (hug. b.o.), g. 18, 20 „Skądś pociąg” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Tyko dla orłów” (ang. 15 l.).
MATTA — g. 16 „Winnetou w Do linie Smierci” (hug. b.o.), g. 18, 20 „Godzina za godziną” (pol. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30 „Wynajety człowiek” (USA 15 l.).
OLIMPIA, OSIEDLE — nieczynne.
PARNERIA — g. 17, 19.30 „Kłótnie Dzikiego Zachodu” (fr. 15 l.).
PRZYJAŹN — g. 15.30, 17.45, 20.15 „Audencia” (wl. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Jeremiasz Johnson” (USA b.o.).
RUSALKI (Swarczewski) — g. 15, 17, 19.30 „Goście” (USA 15 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Boy Friend” (ang. b.o.).
TECZA — g. 17, 19.30 „Hubal” (pol. b.o.).
WARTA — g. 10, 12 s. zamkn. „Tajemnica Tołpi” i „Autostopem do miasta” (g. 14, 16 „Nie ma różnicy bez ognia” (pol. 15 l.), g. 18 KIF (s. zamkn.), „Maculima” (brzezi), g. 20 DKE „DYSKURS” (s. zamkn.), „Maculima”.

DZURY

SZPITAL: interny, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania (ul. Chelmońskiego 20) — tel. 96-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-755; wynalazki i leczenie w miejscach publicznych — tel. 999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (ul. Marcinkowskiego 21) — tel. 969 g. 7-22.
Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę (dyżurnie lekarzy psychiatry).

Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) — tel. 983 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Antyki tylko „Zwierz” na: Dzierżyńskiego 345. Głogowska 107/109. Główna 53. Mickiewicza 22. Mazowiecka 12. Kórnicka 24. Światowa. Starożytność 18. ul. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).
Antyki kolejowe czynne do g. 21: Chudoby 10. Dzierżyńskiego 144. Łukaszczyka 34.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i melodia: 8.05 U przyjaciół: 8.10 Mel. naszych przyjaciół: 8.35 Duety instrumentalne: 9.05 Muzyka: 9.30 Berlin z melodii i piosenki: 9.45 Gra Zespół Rozrywk. Rozel. Opolskiej pod dyr. E. Spivki: 10.05 „Gdy człk w taniec polski stanie”: 10.20 „Cudzoziemka” — ode. 23: 10.40 Gra zespołu dźwięk. dźwięk. 11 Nowa płyta Orkiestry Gustava Hoffmanna i jej solistów: 11.18 Nie tylko dla kierowców: 11.25 Refleksy: 11.30 Katowice na muzyce antenie — cz. I: 12.25 Katowice na muzyce antenie — cz. II: 12.45 Klubu rolnika dla rolników: 13 Piosenki warszawskie ulicy: 13.30 Rytm na nastolatki: 14 Muzyka ludowa Wielkopolski: „Na Biskupinie”: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Słuchamy i tańczymy — magazyn PWM: 15 Listy z Polski: 15.10 Koncert muzyki słowiańskiej: 15.45 Radiowa skrzynka muzyczna: 16.10 Propozycja do „Listy przebojów”: 16.30 Aktualności kulturalne: 16.35 Ciekawostki Polskich Nagrań: 17 Radiokurier: 17.20 Manuel de Falla na jazzowo: 17.30 W kresu gitar klasycznych: 18 Muzyka i Aktualności: 18.25 Nie tylko dla kierowców: 18.30 Przebieg non stop: 18.35 Gwiazdy polskich estrad: 18.45 Kupić, nie kupić — postu-



Koniec ruder na Grunwaldzkiej

Rozbierany jest dom, zawalidroga przy ul. Grunwaldzkiej, koło Domu Kultury MO. Ten i trzy następne uniemożliwiają poszerzenie ulicy, a raczej dobudowanie drugiej jezdni. Niedługo zniknie po nich wszelki ślad i oczekiwać będziemy drogowców.

Czwartkowy wieczór z T. Różewiczem

Znów tłumnie było wczorajszego wieczoru w salach Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego przy pl. Wolności w Poznaniu, gdzie co miesiąc odbywają się — ożywione z inicjatywy Poznańskiego Oddziału ZLP i dyrekcji Biblioteki, a przy współudziale „Głosu Wielkopolskiego” — tradycyjne „czwartki literackie”.

Kolejnym gościem (po Lesławie M. Bartelskim, Wojciechu Zirowskim i Kazimierzu Koźniewskim), był tutaj znakomity poeta, prozaik, eseista i dramaturg — Tadeusz Różewicz. Spotkaniu towarzyszyły: okolicznościowa wystawa dorobku pisarza oraz stoisko z jego książkami, przygotowane przez Księgarnię Literacką „Domu Książki”.

Tadeusz Różewicz, który ostatni wieczór autorski w Poznaniu miał przed kilkunastu laty, „przypomniał” wybranych utworów z jego tomików poetyckich (m. in. „Niepokój”, „Czerwona rękawiczka”, „Uśmiechy”), przytoczył też kilka fragmentów swego „Przegotowania do wieczoru autorskiego”. Nie było to wszakże jedynie treści tego niezwykłego, a bardzo interesującego spotkania. Pisarz wzbogacił je odautorskim komentarzem oraz odpowiedziami na niektóre pytania i refleksje słuchaczy. Zwierzył się również, że bardzo mocno przeżywa premierę swojej nowej sztuki „Białe małżeństwo” na scenie Teatru Małego w Warszawie (odbyła się ona właśnie wczoraj).

Spotkanie, które prowadziła Iwa Najwer, miało więc atmosferę serdecznego, osobistego kontaktu z pisarzem i jego twórczością. Wielu uczestników „czwartku” upamiętniło je autografem Tadeusza Różewicza w zawierających jego utwory książkach z domowej biblioteczki...

KOS

chać warto: 20 Felieton literacki: 20.10 Muzyka kaledonska: 21 Biuro Listów odpowiada: 21.10 Aktorzy i piosenki: 21.35 Klub 78 obrotów na minutę: 22.15 Muzyka Indii: 22.35 Karnawałowe rytmy: 23.05 Korespondencja z zagranicy: 23.10 Granice jazzu.

WIADOMOŚCI: 0.2, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22.23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyka tydzień Poznań: 8.05 Muzyka: 8.35 My 75: 8.45 Muzyka spod strzechy: 9.05 Polskie instrumenty ludowe: 9.10 Dla kl. IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy biologiczno-chemicznej): 9.20 Lódki kolowrotek muzycznych: 9.40 Dla przedszkoli: „Ptasia jadłownia” — cykl: „Zabawy przy muzyce”: 10.05 Piosenki i książki: 10.15 Stanisław Dygat — z autorem rozmawia P. Kuniewicz: 10.30 Muzyka operowa: 11 Muzyka: 11.30 Mendelssohn — Uwertura Hebrydów: 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym: 11.45 Od Tatr do Bałtyku — pieśni i tańce kaszubskie: 12 F. Mendelssohn-Bartholdy: Symfonia: 12.30 Muzyka klasyczna: 12.35 „Pogmatwane drogi” — fragm. prozy R. Hajduka: 12.55 Mini przegląd folkloru tyżony — Włoczek: 14 Więcej, lepiej, taniej: 14.15 Tu Radio Moskwa: 14.35 F. Martin: Mała Symfonia koncertująca: 15 Radioferie: 15.40 Z cyklu: Amatorskie zespoły przed mikrofonem — wystąpi Chór Męski przy Zjednoczeniu Budowlano-Montażowym Przemysłu Węglowego w Katowicach: 16 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej: „Bomba demograficzna” — jak należy rozumieć to pojęcie — aud. dr. K. Górskiego: 17.25 Aud. oświatowa: 17.40 Aud. sportowa: „Poznańska 13” w pełni sezonu”: 17.50 Radioexpress: 18 Poznański koncert zyczeń: 18.40 Tu młodzi Polskie Radio: 19 Studio Młodych. Z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej”. Spotkanie na temat: „W co się bawicie”: 19.15 Język angielski: 19.30 Konc. symf. Odtworzenie koncertu z Wrocławia: 22 Magazyn studencki: 23 Nowości PWM — opr. Tadeusz Wysocki: 23.30 Co

PROBLEM NR 1

HCP: progi wydajności

Zakłady Przemysłu Metalowego H. CEGLIŃSKI w Poznaniu wytwarzają znaczne ilości bardzo ważnych dla gospodarki kraju produktów: silniki służące do napędu statków, lokomotyw i elektrowni, tabor kolejowy, obrabiarki, odlewy, a także grzejniki centralnego ogrzewania, butle do gazu i różne narzędzia. Produkcja tych wyrobów rosła w minionych kilku latach w tempie około 10 procent rocznie i w roku ubiegłym osiągnęła wartość 6,2 miliarda złotych.

Lecz popyt na wyroby „Cegielskiego” rośnie jeszcze szybciej. I to zarówno w kraju jak i za granicą. Na przykład kolej gotowa jest kupić w HCP każdą ilość lokomotyw spaliniowych dużej mocy. Stocznie, budujące coraz większe i szybsze jednostki morskie, żądają od zakładów silniejszych motorów napędu głównego oraz pomocniczych do napędu elektrowni okrętowych, wind, sterów i innych urządzeń. Polskie silniki okrętowe zyskały sobie tak dobrą markę w świecie, że stały się ostatnio poszukiwanym towarem w handlu zagranicznym i „Cegielski” mógłby ich sprzedawać znacznie więcej. Wiadomo też powszechnie o nie w pełni zaspokojonym popycie krajowym na obrabiarki, grzejniki centralnego ogrzewania dla budownictwa i różne narzędzia.

W tej sytuacji tempo produkcji Zakładów H. Cegielski powinno z każdym rokiem szybko wzrastać. I tak rzeczywiście było do roku ubiegłego. Wszakże na początku tego roku zakłady doszły do pierwszego progu wydajności produkcyjnej i dopóki się tego progu nie usunie, tempo wzrostu produkcji nie będzie tak szybkie, jak w latach ubiegłych. Jeśli w ubiegłym roku zakłady zwiększyły swą wydajność o 11,2 procent, to na rok bieżący planują wzrost rzędu 8 procent.

Co w Zakładach H. Cegielski jest problemem numer 1? — Na niedawnej zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR takie pytanie zadawaliśmy ludziom pełniącym różne funkcje w zakładach. A oto ich odpowiedzi:

Edward Idziak — naczelny dyrektor HCP jest zdania, że aktualnym problemem nr 1 zakłogi jest uzyskanie takiego wzrostu wy-

dajności pracy, który gwarantowałby wykonanie ważnych i napiętych zadań 1975 roku oraz pomyślny start w przyszłe 5-lecie.

Ryszard Gotz — dyrektor do spraw technicznych uważa, iż tym problemem dla zakładów staje się zatwierdzenie przez władze perspektywicznego planu rozwoju zakładów. Bo kierownictwo partyjne i gospodarze HCP musi już dziś myśleć o tym, co, gdzie i jak będzie produkowane w następnych latach.

Zygmunt Nowak — przewodniczący raiz związkowej przedsiębiorstwa sądzi, że problemem nr 1 będzie w 1975 roku uzyskanie w zakładach takiego tempa postępu technicznego — organizacyjnego, które umożliwiłoby podjęcie osiągnięcia założonej wydajności pracy i dalszego dynamicznego wzrostu państwa.

Pytanie o problem nr 1 w zakładach zadawaliśmy innym jeszcze uczestnikom konferencji: robotnikom, mistrzom i technikom. Odpowiedzi w większości nawiązywały wprost lub pośrednio do wydajności pracy. Przyjmaliśmy więc, że to jest ów problem nr 1 zakładów w 1975 roku.

Zakładom „Cegielskiego” staje się na Władze za ciasno. Ograniczone miejskie zabudowa, przecięte na pół ruchliwą ulicą Dzierżyńskiego, nie mają już gdzie się rozwijać. Mimo że w minionych kilku latach zakłady swą wysoką prężność produkcji zakłady przykrywały rosnącą wydajnością pracy ludzkiej, to jednak dopływ nowych pracowników jest niezbyt duży. Tymczasem w Poznaniu rynek pracy od dawna jest niemal pusty przedsiębiorstwa podkładała sobie pracowników. Toteż poznańska część zakłogi „Cegielskiego” z każdym rokiem się zmniejsza. W takim przypadku utrzymywanie wysokiego tempa przyrostu produkcji, możliwe jest przez zastąpienie starych maszyn — nowoczesnymi. Znamy za przeciętne przypadki, że w stare maszynerie zastawiano nowoczesne automaty, znowe maszyny i wydajność pracy oraz produkcję szybko wywiodano w górę.

Może by więc taka operacja przeprowadzona w starych fabrykach „Cegielskiego” na Władze?

Wojewódzka inauguracja zimowych wakacji

Władze oświatowe, Związek Harcerstwa Polskiego, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci oraz inne organizacje społeczne naszego miasta dołożyły starań, aby pierwsze w zmienionym terminie zimowe wakacje szkolne upłynęły radośnie, beztrosko i atrakcyjnie.

Na koleniach i obozach wędrownych przebywać będzie 40 tysięcy dzieci, zaś dla pozostałych przygotowano w Poznaniu wiele ciekawych zajęć oraz imprez: wycieczek autokarowych, rajdów, konkursów, gier i zabaw, zajęć sportowych, spektakli teatralnych i filmowych.

Wczoraj przed Pomnikiem Bractwa Broni i Przyjaźni Polsko — Radzieckiej na Cyfady odbyła się wojewódzka inauguracja akcji: „Zima w

ka walk o Cytadelę — Jan Rozmiera. Odczytano również rozkaz specjalny Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej ZHP.

Z kolei delegacje złożone wieniec u stóp pomnika — czym sformowano pochód z chodniami, który ulicami Poznania przeszedł na ul. Ratajską, gdzie pod tablicą pamiątkową również złożono wianki kwiatów. (pik)

Złote gody

Pp. Jan i Ewa Korobaczowie mieszkali w Poznaniu przy Marszałkowskiej 36, obchodząc 10-lecie pożycia małżeńskiego. Wzrost — naszym czytelnikom — okazji złotych godów życzymy wszystkiego najlepszego.

Informacja bliżej mieszkańców

W naszym mieście — Poznań 75”, na którą przybyli m. in.: wiceminister oświaty i wychowania — Jerzy Wołoszyk, przedstawiciele KW PZPR i Konsulatu ZSRR w Poznaniu.

Po wystąpieniu kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego — Anny Tyczyńskiej, liczącej zgromadzona młodzież wysłuchała wspomnień uczestników wojny.

Wczoraj przed Pomnikiem Bractwa Broni i Przyjaźni Polsko — Radzieckiej na Cyfady odbyła się wojewódzka inauguracja akcji: „Zima w

W naszym mieście — Poznań 75”, na którą przybyli m. in.: wiceminister oświaty i wychowania — Jerzy Wołoszyk, przedstawiciele KW PZPR i Konsulatu ZSRR w Poznaniu.

W naszym mieście — Poznań 75”, na którą przybyli m. in.: wiceminister oświaty i wychowania — Jerzy Wołoszyk, przedstawiciele KW PZPR i Konsulatu ZSRR w Poznaniu.

INFORMUJEMY

Dzisiaj ● godz. 15.30 „Magazyn Przyrodniczy” w Sali Wielkiej Pałacu Kultury: w programie film „W pustyni i w puszczy” cz. I oraz prelekcja dr. Karola Banaszaka pt. „O zwierzętach Afryki”. Bilety w kasie Pałacu Kultury.

Niedziela ● godz. 10.50 Zbiórka uczestników wycieczki PTTK do Złotnika, Psarskiego i Kiekrza, na Dworcu Autobusowym PKS. ● godz. 11 Konsultacje dla kandydatów na I rok PWSSP ze wszystkich przedmiotów egzaminu praktycznego na wydział: malarski, grafiki i rzeźby oraz projektowania przestrzennego.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla młodych widzów — Teleferie (Gdańsk): 10 — „Pasażer z nożem w kieszeni” — z serii: Droga — film prod. TVP; 11.05 — Dla szkół — Wycho-